

Analiza sytuacji absolwentów rejestrujących się w małopolskich urzędach pracy

Autor: Maciej Baster Data publikacji: 28.03.2014

WUP w Krakowie zaprasza do zapoznania się z najnowszą publikacją przygotowaną w ramach projektu "Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji".

Nie od dziś wiadomo, że dobre wykształcenie może pomóc osiągnąć sukces na rynku pracy. Ale dobre, to znaczy jakie? Wybrać uczelnię wyższą, czy może szkołę zawodową? Czym kierować się, by nie trafić do rejestru powiatowego urzędu pracy?

Zapraszamy do zapoznania się z najnowszą publikacją **Edukacja - urząd pracy - zatrudnienie. Analiza sytuacji absolwentów rejestrujących się w małopolskich urzędach pracy**. Może ona okazać się idealną wskazówką dla rodziców i ich dzieci, którzy stoją przed wyborem przyszłościowego kierunku dalszego kształcenia, ale także dla szkół zawodowych, uczelni wyższych i organów prowadzących placówki oświatowe, aby profilować i rozwijać swoją ofertę programową.



Poziom wykształcenia różnicuje sytuację młodzieży

- Z raportu wynika, że osoby z dyplomem szkoły wyższej są wciąż w lepszej sytuacji na rynku pracy niż te z wykształceniem średnim zawodowym. Kariera tych pierwszych jest bardziej stabilna, a zatrudnienie znajdują zazwyczaj przed upływem 3 miesięcy od dnia rejestracji w powiatowym urzędzie pracy (PUP).
- Niezależnie od wykształcenia i rodzaju ukończonej szkoły **największą grupę zarejestrowanych w PUP absolwentów** stanowią osoby zaliczane do kategorii **powracających bezrobotnych, pozostających pod opieką urzędu ponad dwa lata**.
- **Kraków**: aż 45% absolwentów zarejestrowanych w Grodzkim Urzędzie Pracy posiada dyplom ukończenia studiów wyższych. Jednak do tej grupy należą nie tylko rdzenni krakowianie, ale także inni mieszkańcy Małopolski, a nawet całego kraju, którzy decydują się na pozostanie w mieście i rejestrację w urzędzie pracy jako poszukujący zatrudnienia.

Dobry zawód uzależniony od trendów i zapotrzebowania

- Wśród absolwentów kończących średnie szkoły zawodowe **w najlepszej sytuacji na rynku pracy są... technicy wsparcia informatycznego i technicznego**. Szybciej niż inni znajdują pracę i rzadko wracają do rejestru PUP. Ich niezachwiana pozycja może być uwarunkowana przez stale rozwijające się społeczeństwo informacyjne.
- W raporcie podkreślono, że w obecnych czasach **maleje zapotrzebowanie na zawody, których praca związana jest bezpośrednio z rękodziełem**. Sytuacja ta dotyczy głównie profesji krawca, kuśnierza, czy kapelusznika.
- Analizując **sytuację specjalistów ds. zdrowia** widać, że małopolski rynek pracy przesycony jest fizjoterapeutami oraz pielęgniarzami bez specjalizacji lub w trakcie jej robienia. Natomiast większych problemów ze znalezieniem pracy nie powinni mieć specjaliści weterynarze, optometryści, czy lekarze dentyści, co potwierdza mały odsetek osób zarejestrowanych w PUP.

Małopolanie chcą się nadal kształcić

- Przez ostatnie 12 lat **liczba opuszczających mury małopolskich uczelni wyższych wzrosła ponad dwukrotnie**. W 2000 r. takich osób było nieco ponad 22,3 tys., a już w 2012 r. to prawie 56 tys.
- Można wskazać czynniki zwiększające szanse na szybsze znalezienie pracy. Są nimi: **wyższe wykształcenie, płeć (mężczyzna) i kierunek kształcenia**.
- Niezależnie od ukończonego typu szkoły bezrobotni absolwenci **najmniej zainteresowani są podjęciem pracy przy... ładowaniu nieczystości**. Wśród kończących licea ogólnokształcące chęć podjęcia takiej pracy zadeklarowało jedynie 1% badanych.

Streszczenie wyników badania zawiera [ulotka](#) pod tym samym tytułem.

Raport powstał na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, w ramach projektu Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji, na podstawie danych pozyskanych z 21 powiatowych urzędów pracy w Małopolsce. Jego autorkami są: dr Magdalena Jelonek z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Beata Mazur.